

Sygn. akt I C 113/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2018 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Łucja Oleksy-Miszczuk
Protokolant:	sekretarz sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2018 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko A. W.

o ochronę praw autorskich

1) oddała powództwo;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Łucja Oleksy-Miszczuk

Sygn. akt I C 113/18

## UZASADNIENIE

Powód (...) w W. wniósł pozew przeciwko A. W., prowadzącemu lokal (...) w P. o zapłatę kwoty 10 809,76 zł wraz z odsetkami z tytułu wykorzystywania utworów muzycznych pozostających pod ochroną prawa autorskiego bez uzyskania wymaganej prawem uprzedniej zgody autorów lub reprezentującej ich organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi czyli powoda. Uzasadnił, że podczas wielokrotnych ustaleń dokonanych przez terenowego inspektora w okresie objętym pozwem – tj. od 1 maja 2015r. do 30 czerwca 2017r. - w lokalu za pomocą czterech głośników i czterech odbiorników telewizyjnych ze stacji (...) oraz (...) były rozpowszechniane utwory pozostające pod ochroną stowarzyszenia, co potwierdzają notatki z kontroli przeprowadzonych w trzech różnych dniach. Dodał, że zwracał się wielokrotnie do pozwanego z pismami proponującymi zawarcie umowy licencyjnej, ale nie uzyskał odpowiedzi. Uzasadnił, że zadłużenie pozwanego w związku z wykorzystywaniem bez wymaganej prawem umowy licencyjnej utworów muzycznych chronionych prawem autorskim za ww. okres 26 miesięcy, wyliczone według stawki ryczałtowej, wynosi 26 x 207,88zł - co daje 5 404,88 złotych, przy czym wobec niezawarcia umowy licencyjnej powód dochodzi w pozwie stawek o podwójnej wysokości – zgodnie z art. 79 ust. 1 ustawy Prawa autorskiego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości (k. 67) oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu. Podniósł zarzut nieistnienia roszczenia jako nieznajdującego uzasadnienia w sytuacji faktycznej. Zaprzeczył, aby w jego lokalu odtwarzana była – za jego wiedzą i zgodą – muzyka i podkreślił że zabronił pracownikom odtwarzania w lokalu

muzyki i wedle jego wiedzy zakaz był przestrzegany. Dodał, że jeśli doszło do naruszania zakazu, to i tak odtwarzanie muzyki nie wpływało na jakość przebywania w lokalu, a zgodnie z art. 24 ust. 2 prawa autorskiego miał prawo odbierać nadawane utwory, gdyż nie łączyło się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych. Zatem nawet jeśli w lokalu bywało włączone radio i była odtwarzana muzyka, nie miała ona wywołać skutku w postaci zwiększenia obrotów pozwanego, a włączone radio nie miało żadnego wpływu na przychód lokalu i nie sposób uznać, że uzyskał on dzięki rozpowszechnianiu utworów korzyść rzeczywistą i realną. Wskazał także na błędy w notatkach z kontroli co do ilości ław i stolików oraz sprzętu RTV. Wyjaśnił, że w ramach prowadzonej działalności zgodnie z wymogami franszuzodawcy posiada pakiet (...) (...) z uprawnieniami do transmisji tylko kanałów sportowych.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i reprezentuje autorów, którzy powierzyli mu swoje utwory. Dysponuje zezwoleniem Ministra Kultury i Sztuki upoważniającym go do zarządzania tymi prawami, m.in. na polu publicznego odtwarzania. Zatrudnieni przez powoda pracownicy – inspektorzy terenowi dokonują ustaleń w lokalach, z czego sporządzają notatki w razie stwierdzenia odtwarzania w danym lokalu utworów muzycznych objętych ochroną powoda bez zawartej umowy licencyjnej, a następnie powód wysyła pisma z propozycją zawarcia umowy.

/dowód: decyzja Ministra Kultury i Sztuki z dnia 23 października 1998 roku k. 6-7, wykaz stowarzyszeń i agencji zagranicznych k. 8-13, decyzja Ministra Kultury z dnia 5 maja 2000 roku k. 28-30, zeznania świadków: W. O., R. N. - protokół z rozprawy z dnia 12 lipca 2018 r. k. 115-120, 122/

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą lokal (...) w P.. Lokal nie jest restauracją, nie ma zaplecza gastronomicznego. Jest to pub, w którym sprzedaje się napoje. Oficjalnie jest czynny od godziny 10.00, jednak ruch i rzeczywista obecność klientów zaczyna się w godzinach popołudniowych – kiedy przychodzą pojedyncze osoby, a głównie w godzinach wieczornych. Pub ma charakter typowo sportowy, co związane jest z umową franszuzową, i dla klientów odtwarzane są z zasady programy sportowe, do czego służą telewizory i głośniki. Pozwany ma zawartą Umowę abonencką o świadczenie usług, umożliwiającą korzystanie z Pakietu (...) (...) oraz dająca mu prawo do publicznego udostępniania programów także w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Jako abonent miał prawo do korzystania z udostępnionego sprzętu w celu zbiorowego korzystania wyłącznie w lokalu (...). Nie był uprawniony do pobierania jakichkolwiek opłat od klientów lokalu z tytułu zbiorowego korzystania (k. 82). Pozwany uczulał swoich pracowników, aby nie odtwarzali muzyki oraz polecił im włączać programy sportowe, a na czas reklam wyciszać głos. Zdarzało się, że pracownicy z porannej zmiany, przed południem oraz wczesnym popołudniem zamiast programów sportowych włączali muzykę, aby umilić sobie czas sprzątania i rozładunku towaru. W tym czasie w lokalu nie było praktycznie żadnego ruchu, zdarzali się jedynie sporadyczni klienci.

/dowód: wydruk z CEIDG k. 14, wydruk korespondencji z dnia 18 maja 2016 roku k. 71, zestawienie piwiarni otrzymujących urządzenia k. 72-74, duplikat paragonu i zestawienie sprzedaży k. 75-76, załącznik do pakietu startowego k. 77, umowa o świadczenie usług zawartej z (...) nr (...) z warunkami promocji (...) (...) 199zł 24m i szczegółowymi warunkami pakietu (...) (...) z dnia 22 grudnia 2014 roku k. k. 78-82; wydruki z Internetu dotyczącego sprzętu telewizyjnego k. 93-96, wydruk strony internetowej pozwanego wraz ze zdjęciami lokalu k. 99-100; zeznania świadków M. N., K. O. - protokół z rozprawy z dnia 12 lipca 2018 r. k. 115-120,122, przesłuchanie pozwanego – protokół z rozprawy w dniu 11.09.2018r. k. 131-133, 135/

W dniach 22 kwietnia 2015r.(środa) około godziny 14tej, 1 października 2015r. (czwartek) około godziny 13tej oraz 13 września 2016r.(piątek) około godziny 15tej pracownik powoda W. O., przebywając w lokalu pozwanego stwierdził publiczne odtwarzania muzyki i zidentyfikował utwory wykonawców widniejące w katalogu utworów chronionych przez powoda. W związku z brakiem zawartej z pozwanym umowy licencyjnej powód skierował do pozwanego pisma: z dnia 27.04.2015r., 5.08.2016r. 20.10.2016r oraz 6.06.2017roku, informując że publiczne udostępnianie utworów wymaga zgody twórców i proponując zawarcie umowy licencyjnej. Wobec braku odpowiedzi, powód skierował dnia 20

lipca 2017r. z wezwaniem do dobrowolnej zapłaty za 26 miesięcy kwoty 10 809,76 zł tytułem podwójnego wynagrodzenia z tytułu publicznego odtwarzania utworów.

/dowód: notatka z dnia 22 kwietnia 2015 roku k. 15, katalog utworów muzycznych k. 16-18, notatka z dnia 1 października 2015 roku k. 19, katalog utworów muzycznych k. 20, notatka z dnia 13 września 2016 roku k. 21, katalog utworów muzycznych k. 22-23; tabela stawek wynagrodzeń autorskich k. 31-39, tabela stawek wynagrodzeń za odtwarzanie utworów k. 40-48; pisma powoda z 27 kwietnia 2015 roku, 5 sierpnia 2016 roku, 20 października 2016 roku, 6 czerwca 2017 roku z potwierdzeniem odbioru - k. 24-27a; wyliczenia opłaty k. 49, 50; wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru k. 51-52; notatka służbowa z dnia 7 kwietnia 2018 roku z katalogiem utworów muzycznych k. 97-98, zeznania świadków: W. O., R. N. – protokół z rozprawy z dnia 12 lipca 2018 r. k. 115-120,122/

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów. Moc dowodowa dokumentów nie była podważana. Dowody z zeznań świadków i przesłuchania pozwanego Sąd uznał za wiarygodne, gdyż były logiczne, spójne, korespondowały ze sobą, nie pozostawały w sprzeczności z pozostałymi dowodami.

### **Sąd zważył:**

Artykuł 17 ustawy o z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, że - jeżeli ustawa nie stanowi inaczej - wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu przysługuje twórcom.

Ciężar udowodnienia, że utwór jest rozpowszechniany bez licencji obciążał stronę powodową.

W niniejszej sprawie Sąd uznał za wykazane przez powoda, że w lokalu prowadzonym przez pozwanego dochodziło do korzystania z ww. utworów – do publicznego ich odtwarzania. Pracownik powoda podczas wizyt w lokalu był świadkiem odtwarzania w nim utworów objętych ochroną Stowarzyszenia. Okres objęty żądaniem pozwu został wyraźnie zakreślony przez powoda ( k. 5 ) i obejmuje czas od 1 maja 2015 r. do 30 czerwca 2017 roku. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że w tym czasie trzykrotnie utwory, do których prawa licencyjne miał powód, były odtwarzane publicznie w lokalu pozwanego w czasie, w którym lokal był czynny dla klientów. Miało to miejsce w dniach: 22.04.2015r. (godz. 13.48, środa), 01.10.2015r. (godz. 13.04, czwartek) oraz 13.09.2016 roku (godz. 15.20, piątek) /notatki k. 15 -23/ . Z zeznań pracownika powoda wynika jednocześnie, że jeśli w czasie pobytu w lokalu nie stwierdza się naruszenia, to nie zostaje sporządzona notatka. Stwierdzenie naruszenia praw autorskich trzykrotnie w okresie dwóch lat nie może w tych warunkach przesądzić o stałości, czy notoryczności praktyki rozpowszechniania utworów, do których prawa przysługują powodowi, nie można zatem wykluczyć, że w pozostałym czasie – poza ww. trzema dniami, nie dochodziło do żadnych naruszeń, a przynajmniej powód nie udowodnił, że do nich doszło.

Od zasady braku zezwolenia na eksponowanie utworów bez uzyskania wymaganej zgody ustawa Prawo autorskie przewiduje wyjątki - sytuacje dozwolonego użytku chronionych utworów. Zgodnie bowiem z art. 24 ust. 2 posiadacze urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego mogą za ich pomocą odbierać nadawane utwory, choćby urządzenia te były umieszczone w miejscu ogólnie dostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych.

Nieosiągnięcie korzyści majątkowych z odtwarzania utworów nadawanych w programie radiowym lub telewizyjnym, odbieranym za pomocą służących do tego celu urządzeń umieszczonych w miejscu ogólnie dostępnym jest faktem prawoniweczącym, co do którego ciężar dowodu spoczywa na posiadaczu tych urządzeń (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2004 r., V CK 243/04) . W ocenie Sądu strona pozwana sprostała ciężarowi dowodu w tym zakresie. Dowody z zeznań świadków oraz przesłuchanie pozwanego wykazały, że posiadanie przez pozwanego w lokalu w P. urządzeń służących do odbioru programów radiowych lub telewizyjnych i odbieranie z ich pomocą nadawanych utworów muzycznych – w szczególności w dniach 22.04.2015r. (godz. 13.48, środa), 01.10.2015r. (13.04, czwartek) oraz 13.09.2016 roku (godz. 15.20, piątek) - nie wiązało się z osiągnięciem korzyści majątkowych. Nie bez znaczenia jest, że lokal pozwanego nie jest restauracją, nie ma zaplecza gastronomicznego. Jest to pub, w którym sprzedaje

się napoje, i choć oficjalnie jest czynny od godziny ok. 10-11tej, to ruch i rzeczywista obecność klientów zaczyna się w godzinach późnopołudniowych a nasila się w godzinach wieczornych. Oferta pubu kierowana jest głównie do osób mających zainteresowania sportowe, co związane jest z umową franszysową, i co do zasady odtwarzane są w nim programy sportowe. Strona pozwana zawarła umowę abonencką dającą jej prawo odtwarzania tych programów w miejscu publicznym (k. 78-82). Świadkowie – pracownicy lokalu potwierdzili, że zaleceniem pozwanego było odtwarzanie programów sportowych, nie muzycznych. Kontrole, na których swoje roszczenia oparł powód, były przeprowadzone w godzinach pomiędzy 13.30 a 15.30, a więc nie w godzinach nasilenia ruchu klientów w lokalu. Z zeznań świadków wynika, że o tych porach w związku ze znikomym ruchem i przeznaczeniem godzin porannych i wczesnopołudniowych na czynności organizacyjno-porządkowe w barze, personel odtwarzał muzykę - pomimo braku przyzwolenia pozwanego na taką praktykę - ale nie dla klientów i nie po to, aby stanowiła dodatkową atrakcję dla osób odwiedzających bar, ale dla siebie, aby pracowało się przyjemniej. Możliwość usłyszenia wówczas jakiegoś utworu muzycznego przez klientów nie wiązała się z żadną korzyścią lub zwiększeniem przychodów lokalu.

Podobne sytuacje odtwarzania publicznie muzyki bez umowy licencyjnej były przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego (np. wyrok z 28.09.2005r., I CK 164/05, także Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 13.04.20012r. I ACa 129/12 ), których tezy warto przywołać. Sąd Najwyższy zważył, że „sytuacje, w których odtwarzanie utworów muzycznych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nie będzie łączyć się z korzyściami majątkowymi dla odtwarzającego, powstaną przede wszystkim wtedy, gdy klienci nie będą poddawani oddziaływaniu odbioru. Może tu chodzić przede wszystkim o małe powierzchnie handlowe, drobne zakłady usługowe, w których odtwarzanie służy zapełnieniu czasu personelowi”. Sąd Apelacyjny w Katowicach wyjaśnił natomiast, że „uregulowanie art. 24 ust. 2 u.p.a.p.p. wprowadza ograniczenie prawa twórcy do wynagrodzenia, zezwalając posiadaczom urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego do odbierania za ich pomocą nadawanych utworów, choćby urządzenia te były umieszczone w miejscu ogólnie dostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiąganie korzyści majątkowych. Wyjątek od tego ograniczenia wskazuje, że rozpowszechnianie utworów w sposób określony w powołanym przepisie nie może łączyć się z korzyścią majątkową. Ogólne sformułowanie "jeżeli nie łączy się z tym" (odbieraniem nadawanych utworów przez posiadaczy urządzeń, nawet gdy są one umieszczone w miejscu ogólnie dostępnym) przemawia za przyjęciem, że chodzi nie tylko o działalność zarobkową opartą na korzystaniu z programów radiowych i telewizyjnych, ale także gdy nie stanowi ono głównego elementu takiej działalności”.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd w niniejszej sprawie uznał, że pozwany wykazał przesłanki z art. 24 ust. 2 Prawa autorskiego. Jako posiadacz urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego mógł za ich pomocą odbierać nadawane utwory pomimo umieszczenia tych urządzeń w miejscu ogólnie dostępnym, w sposób i w sytuacjach objętych stanem faktycznym niniejszej sprawy, gdyż nie łączyło się to z osiąganiem korzyści majątkowych. Okoliczność to przesądziła o oddaleniu roszczenia

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 98 kpc, zasądzając od powoda jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego – zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk